

OSCAR DLA KONTROWERSYJNEJ I ANTYPOLSKIEJ „IDY”



(fot. archiwum)

Film Pawła Pawlikowskiego „Ida” został nagrodzony Oscarem w kategorii najlepszy obraz nieanglojęzyczny w trakcie 87. gali rozdania nagród amerykańskiej Akademii Filmowej.

Film „Ida” Pawła Pawlikowskiego otrzymał Oscara w kategorii najlepszy obraz nieanglojęzyczny. Reżyser, podczas odbierania nagrody, stwierdził, że życie jest pełne niespodzianek, ponieważ zrobił film o potrzebie ciszy, a nagle znalazł się w samym centrum hałasu i uwagi świata.

Nowina zdobyciu najważniejszej filmowej nagrody wywołała prawdziwą euforię nad Wisłą, ale... Na temat „Idy” padło już wiele gorzkich słów – część widzów zarzuca filmowi zakłamywanie rzeczywistości, a nawet nazywa obraz antypolskim.

Zdaniem działaczy Fundacji Reduta Dobrego Imienia - Polska Liga przeciw Zniesławieniom, „Ida” pomija informację, że w latach 1939-1945 Niemcy okupowali Polskę i przeprowadzili eksterminację Żydów.

To bodaj pierwszy tej miary i klasy film, gdzie jest Holocaust, ale Niemców nie ma! Żydów zabija już nie SS, czy inny rycerski Wehrmacht, zabija ich zły, podły, prymitywny, brudny, pazerny na majątek, durnowaty polski chłop – argumentował z kolei europoseł PiS Janusz Wojciechowski.

Z kolei, politolog i publicysta Michał Szułdryński podkreślał, że zagraniczni widzowie dowiedzą się z filmu właściwie jednego - polscy chłopcy wyganiali Żydów po wojnie, bo bali się o swój majątek. Zaś Wiesław Kot zarzucił twórcom, że historię Holocaustu serwują widzom w "wersji light".

Dobra i zła wiadomość: „Ida” zdobyła Oscara! Dobra wiadomość jest taka, że po raz pierwszy w historii polski film uhonorowany został najbardziej prestiżową nagrodą filmową na świecie, Oscarem!

Zła wiadomość jest natomiast taka, że film ten delikatnie mówiąc, rozmija się z prawdą historyczną, a wręcz fałszuje historię czasów, o których opowiada. Paweł Pawlikowski przedstawia Polaków w karykaturalnie zdeformowanych, tendencyjnie antysemickich postawach, z wyrozumiałością traktuje zaś akces żydowskich bohaterów do komunistycznego, sowieckiego, antypolskiego systemu.

Ot, nasz polski los! Dali Oscara i każą nam się cieszyć, że nas opluwają polscy twórcy filmu za polskie pieniądze.

Tadeusz Grzesik

WYKORZYSTANO: FRONDA.PL